

Dla niego będzie to sezon prawdy. Jeśli nie dojdzie do niespodzianek, po przeciętnym poprzednim sezonie, Edin Dzeko zagra o odnalezienie formy, którą zgubił gdzieś w Anglii. Piłkarz udzielił wywiadu dla *Roma Radio*.

Jak się czujesz?

- Czuję się dobrze,

To twoje pierwsze zgrupowanie z Romą.

- Tu jest pięknie. Jest wielu naszych kibiców, lepiej się trenuje.

Spodziewałeś się całego tego ciepła?

- Tak, spodziewałem się.

Kibice bardzo ciebie lubią.

- Tak, powiedziałem to już dwa dni temu: kibice zawsze tacy byli i dziękuję im za to. Muszę wykonywać swoją pracę i zrobię wszystko, aby spisać się lepiej w przyszłym sezonie.

Mówi się, że napastnikom trudniej jest przechodzić przez ciężkie okresy niż innym. To prawda?

- Tak, tak jest, my musimy zawsze strzelać gole. Napastnik musi zawsze znajdować drogę do bramki, gdy tego nie robi jest mocniej krytykowany i jest ciężiej mentalnie. Teraz mam 30 lat i więcej doświadczenia, wiem, że to normalne.

Czum są dla ciebie gole?

- Wszystkim.

Jest gol, którego chciałbyś strzelić, a ci się nie udało?

- Nie wiem, nie myślę o tym. Wszystkie gole są piękne. Zdobyte kolanem, głową, nawet ramieniem. Wszystkie bramki są ważne.

Spalletti dobrze się o tobie wypowiadał.

- Wykonuję swoją pracę i jak mówiłem czuję się bardzo dobrze. Teraz jestem nieco zmęczony, gdyż bardzo dużo pracujemy, każdego dnia po dwa razy. Wiem, że muszę się poprawić i zrobię wszystko, aby tego dokonać.

Często mówi się, że przygotowanie atletyczne Spallettiego jest bardzo ciężkie. To prawda?

- Tak, pracujemy, ale nie jest tak ciężko. Dużo pracujemy nad taktyką, nie biegamy dużo. Miałem trenera w Niemczech, z którym przez pierwsze siedem dni przygotowań tylko biegaliśmy. Tu jest mi lepiej, czuję się dobrze.

Atmosfera w drużynie?

- Jest bardzo dobra.

Gdzie możecie zająć? Z tego co widzimy poziom jest bardzo wysoki.

- Wszyscy ciężko pracujemy. Wszyscy są do dyspozycji. Przygotowania są długie, dla mnie pierwszym celem jest awans do Ligi Mistrzów. Musimy wygrać mecze eliminacyjne, to jest najważniejsze.

Martwicie się o rywala, którego otrzymacie z losowania?

- Musimy wykonać swoją pracę i dopiero wtedy zobaczymy na kogo trafimy. Ważne jest być gotowym. Z pewnością lepiej byłoby nie trafić na City.

Jesteś bardzo ruchliwy w polu karnym...

- Ludzie myślą, że jestem napastnikiem, który czeka w polu karnym i dopiero wtedy strzela gola, ale nie grałem tak ani w Wolfsburgu, ani w City. Czuję się dobrze, gdy robię więcej ruchu, jest mi łatwiej. Gdy stoję w polu karnym we Włoszech jestem atakowany przez dwóch obrońców i jest ciężko.

Który z twoich kolegów wydaje się być obecnie w najlepszej formie?

- Wszyscy są teraz na tym samym poziomie. Przybyli nowi gracze, Alisson, Gerson, Mario Rui i inni, którzy grali w innych zespołach. Wszyscy mamy jeden cel: zrobić wszystko dla Romy.

Mario Rui świetnie dośrodkowuje, jak Florenzi. To dobrze dla ciebie.

- Tak, ale nie tylko dla mnie, również dla innych graczy. Przy dośrodkowaniach może się wiele zdarzyć.

Jesteś jednym z niewielu prawonożnych w drużynie...

- Perotti jest prawonożny, ale gra też świetnie lewą nogą. Jest jak Alberto Tomba.

Autor: abruzzo